



Sygn. akt III UK 200/13

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 30 września 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Iwulski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska

SSA Piotr Prusinowski

w sprawie z odwołania A. O.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.

o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w L. z dnia 13 grudnia 2011 roku w sprawie [...] w przedmiocie wypłaty emerytury,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 30 września 2014 r.,

skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 28 sierpnia 2013 r.

**oddala skargę kasacyjną.**

### **UZASADNIENIE**

Wyrokiem z dnia 22 kwietnia 2013 r., Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w L. po rozpoznaniu skargi ubezpieczonej A. O. o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym orzeczeniem tego Sądu w sprawie przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L. o

wznowienie wypłaty emerytury, zmienił wyrok Sądu Okręgowego z dnia 13 grudnia 2011 r., a także poprzedzającą go decyzję organu rentowego z dnia 12 września 2011 r. i ustalił, że ubezpieczonej przysługuje "prawo do wypłaty emerytury" od 1 października 2011 r. do dnia 30 września 2012 r.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że ubezpieczona nabyła prawo do emerytury z dniem 1 marca 2007 r., co zostało stwierdzone decyzją organu rentowego z dnia 20 kwietnia 2007 r. Jednocześnie organ rentowy zawiesił wypłatę tego świadczenia, gdyż ubezpieczona kontynuowała zatrudnienie na podstawie stosunku pracy. Ubezpieczona po raz kolejny złożyła wniosek o emeryturę w dniu 26 sierpnia 2010 r., przy czym oświadczyła, że nadal pozostaje w stosunku pracy. Decyzją z dnia 22 października 2010 r. organ rentowy "przyznał" ubezpieczonej emeryturę od dnia 5 września 2010 r. Ponieważ w tej dacie nie obowiązywał już art. 103 ust. 2a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.; obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.; dalej ustawa o emeryturach i rentach z FUS), bo został uchylony z dniem 8 stycznia 2009 r., organ rentowy wypłacał ubezpieczonej świadczenie przyznane decyzją z dnia 22 października 2010 r., mimo że uprawniona nie rozwiązała stosunku pracy. W związku z wejściem w życie art. 103a ustawy emeryturach i rentach z FUS (co nastąpiło z dniem 1 stycznia 2011 r.) organ rentowy w dniu 12 września 2011 r. wydał decyzję, na podstawie której wstrzymał ubezpieczonej wypłatę emerytury od dnia 1 października 2011 r. z powołaniem się na kontynuowanie przez nią zatrudnienia. Odwołanie od tej decyzji zostało prawomocnie oddalone wyrokiem Sądu Okręgowego w L. z dnia 13 grudnia 2011 r. W dniu 29 października 2012 r. ubezpieczona rozwiązała stosunek pracy, wobec czego organ rentowy decyzją z dnia 5 listopada 2012 r. podjął wypłatę emerytury począwszy od 1 października 2012 r. W dniu 31 grudnia 2012 r. ubezpieczona złożyła skargę o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem z dnia 13 grudnia 2011 r.

W odniesieniu do takich ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy w pierwszym rzędzie przyjął, że skarga o wznowienie postępowania, oparta na podstawie przewidzianej w art. 401<sup>1</sup> k.p.c., jest dopuszczalna i została wniesiona z zachowaniem terminu określonego w art. 407 § 2 k.p.c. Sąd pierwszej instancji

zauważył, że podstawą decyzji organu rentowego z dnia 12 września 2011 r., będącej przedmiotem kontroli w postępowaniu sądowym zakończonym wydaniem prawomocnego wyroku z dnia 13 grudnia 2011 r., był art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, obowiązujący od 1 stycznia 2011 r. Sąd Okręgowy, powołując się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r., K 2/12 (Dz.U. z 2012 r., poz. 1285; OTK-A 2012 nr 10, poz. 121; PiP 2014 nr 6, s. 114, z glosą R. Babińskiej-Góreckiej), a zwłaszcza na jego uzasadnienie, wywiódł, że obowiązek rozwiązania przez osobę uprawnioną do emerytury stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą - jako warunek realizacji nabytego prawa do emerytury - nie powinien mieć zastosowania do emeryta, który nabył prawo do tego świadczenia w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r. W odniesieniu do takiego ubezpieczonego przepis ten utracił bowiem moc obowiązującą z chwilą ogłoszenia sentencji wyroku Trybunału Konstytucyjnego, czyli z dniem 22 listopada 2012 r. Według Sądu Okręgowego, skoro orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego ma skutki *retroaktywne*, a skarżąca nabyła prawo do emerytury w dniu 5 września 2010 r., to organ rentowy niesłusznie wstrzymywał wypłatę spornego świadczenia od dnia 1 października 2011 r. W tej sytuacji, Sąd Okręgowy w uwzględnieniu skargi o wznowienie postępowania na podstawie art. 412 § 2 k.p.c. zmienił wyrok z dnia 13 grudnia 2011 r. oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego z dnia 12 września 2011 r. i ustalił, że ubezpieczonej przysługuje prawo do wypłaty emerytury od 1 października 2011 r. do 30 września 2012 r.

Od wyroku Sądu pierwszej instancji apelację wniósł organ rentowy. Wyrokiem z dnia 28 sierpnia 2013 r., Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżone orzeczenie i oddalił skargę ubezpieczonej o wznowienie postępowania. Sąd odwoławczy uznał, że skarga była dopuszczalna, ale doszedł do przekonania, że jako bezzasadna podlegała oddaleniu. Według Sądu odwoławczego, ubezpieczona - po raz pierwszy - nabyła prawo do emerytury w dniu 1 marca 2007 r. i właśnie ta data ma decydujące znaczenie dla oceny, czy - mimo kontynuowania zatrudnienia - uzyskała prawo "do realizacji świadczenia". Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w tej sytuacji ubezpieczona nie należy do kręgu osób, których dotyczy wyrok Trybunału Konstytucyjnego w sprawie K 2/12, a więc ubezpieczonych, którzy nabyli prawo do emerytury między 8 stycznia 2009 r. a 31 grudnia 2010 r. Ubezpieczona uzyskała

co prawda prawo do emerytury przed dniem 1 stycznia 2011 r. (czyli przed datą wejścia w życie art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS), ale nastąpiło to w okresie, w którym obowiązywał art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, formułujący zasadę, że prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, dla rozstrzygnięcia sprawy nie ma znaczenia, że ubezpieczona złożyła wniosek o wypłatę świadczenia po ukończeniu 60 roku życia a organ rentowy przyznał jej prawo do emerytury od dnia 5 września 2010 r. Emerytura, która została ubezpieczonej przyznana po osiągnięciu przez nią powszechnego wieku emerytalnego, w sytuacji, gdy była uprzednio uprawniona do wcześniejszej emerytury, nie stanowi nowego świadczenia. Osiągnięcie przez skarżącą wieku 60 lat nie spowodowało wygaśnięcia jej prawa do emerytury "wcześniejszej", a jedynie umożliwiło jej - na warunkach określonych w ustawie - możliwość przeliczenia uprzednio przyznanego świadczenia. Według Sądu Apelacyjnego, niekonstytucyjność przepisów prawa materialnego, stwierdzona wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r., K 2/12, na którą powoływała się skarżąca, nie miała żadnego wpływu na treść rozstrzygnięcia w prawomocnym wyroku objętym skargą o wznowienie postępowania, w związku z czym skarga podlegała oddaleniu.

Od wyroku Sądu drugiej instancji ubezpieczona wniosła skargę kasacyjną, w której zarzuciła naruszenie art. 399 § 1, art. 401<sup>1</sup> oraz art. 412 § 1 i 2 k.p.c., przez oddalenie skargi o wznowienie postępowania w sytuacji, gdy Sąd Okręgowy "uznał legalność" decyzji organu rentowego z dnia 12 września 2011 r. wydanej na podstawie art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS w przedmiocie wstrzymania wypłaty emerytury oraz w sytuacji, gdy ubezpieczona w 2010 r. nabyła prawo do emerytury w "wieku ustawowym", co zostało stwierdzone decyzją z dnia 22 października 2010 r. a w stosunku do niej art. 103a tej ustawy utracił moc obowiązującą "w myśl stanowiska wyrażonego przez Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 13.11.2012 r." Zdaniem skarżącej, w sprawie zachodzi

konieczność wyjaśnienia, czy przyznanie ubezpieczonej decyzją organu rentowego w 2010 r. prawa do emerytury w "wieku ustawowym" i realizacja tego prawa jest "nabyciem prawa do emerytury" w znaczeniu użytym w treści uzasadnienia wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r., K 2/12, skoro w 2007 r. organ rentowy przyznał ubezpieczonej prawo do emerytury wcześniejszej i zawiesił wypłatę tego świadczenia na podstawie art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Skarżąca nie podzieliła stanowiska przyjętego przez Sąd Apelacyjny, że nabyła prawo do emerytury w 2007 r., a w późniejszym czasie jedynie uzyskała możliwość przeliczenia tego świadczenia. W jej ocenie, w 2007 r. nabyła prawo do wcześniejszej emerytury, a w 2010 r. nabyła (ponownie) prawo do emerytury, z tym że chodziło o emeryturę w powszechnym (a nie obniżonym) wieku emerytalnym. Nabycie przez ubezpieczoną w 2010 r. prawa do emerytury nastąpiło w oparciu o inną podstawę prawną niż uprzednie (w 2007 r.) uzyskanie przez nią prawa do emerytury wcześniejszej. W związku z powyższym ubezpieczona wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie w całości wyroku Sądu Apelacyjnego i orzeczenie przez Sąd Najwyższy co do istoty sprawy przez oddalenie apelacji organu rentowego w całości i zasądzenie na rzecz skarżącej kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy wziął pod uwagę, co następuje:

Stan faktyczny rozpoznawanej sprawy jest bezspornie ustalony i wynika z niego, że skarżąca pierwotnie (w dniu 1 marca 2007 r.) uzyskała uprawnienia emerytalne w obniżonym wieku (wynoszącym 55 lat), przy czym z uwagi na kontynuowanie zatrudnienia (nierozwiązanie stosunku pracy) prawo do tego świadczenia zostało zawieszona i emerytura nie była wypłacana. W związku z osiągnięciem "powszechnego" wieku emerytalnego (60 lat), skarżąca w 2010 r. wystąpiła do organu rentowego z żądaniem przyznania jej emerytury "zwykłej". W uwzględnieniu tego wniosku organ rentowy przyznał ubezpieczonej prawo do emerytury od 5 września 2010 r. i świadczenie to było skarżącej wypłacane na bieżąco do 1 października 2011 r., kiedy to organ rentowy, z powołaniem się na art.

103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, zawiesił skarżącej prawo do emerytury z uwagi na kontynuowanie zatrudnienia. Wznowienie wypłaty świadczenia nastąpiło od dnia 1 października 2012 r. w związku z rozwiązaniem przez ubezpieczoną stosunku pracy.

W związku z podstawą skargi o wznowienie postępowania (art. 401<sup>1</sup> k.p.c.), należy przyjąć, że sporna między stronami jest ocena, kiedy (w jakiej dacie) ubezpieczona nabyła prawo do emerytury. Od ustalenia, czy nastąpiło to w dniu 1 marca 2007 r. (jak przyjął Sąd Apelacyjny), czy też w dniu 5 września 2010 r. (jak twierdzi skarżąca), zależy bowiem rozstrzygnięcie, czy wydanie przez Trybunał Konstytucyjny wyroku w sprawie K 2/12, rzutuje na sytuację prawną skarżącej (czy wyrok ten dotyczy sytuacji ubezpieczonej). Od tego zależy bowiem rozstrzygnięcie co do skargi o wznowienie postępowania od prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego z dnia 13 grudnia 2011 r. i ewentualne rozstrzygnięcie o wypłacie emerytury od dnia 1 października 2011 r. do dnia 30 września 2012 r.

W przywoływanym wyroku z dnia 13 listopada 2012 r., K 2/12, Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 257, poz. 1726 ze zm.) w związku z art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, dodanym przez art. 6 pkt 2 ustawy z 16 grudnia 2010 r., w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 r., bez konieczności rozwiązania stosunku pracy, jest niezgodny z zasadą ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa wynikającą z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W uzasadnieniu tego wyroku podkreślono, że zakres kontroli konstytucyjnej obejmował przepisy emerytalne odnoszące się do wąskiego kręgu osób - "emerytów, którzy nabyli prawo do emerytury na mocy wcześniejszych przepisów, tj. bez konieczności rozwiązania stosunku pracy". Trybunał przypomniał, że w stanie prawnym obowiązującym od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r. nie istniał ustawowy wymóg uprzedniego rozwiązania stosunku pracy warunkujący pobieranie świadczeń emerytalnych. Takie wymaganie funkcjonowało (od 1 lipca 2000 r.) na gruncie art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, ale z dniem 8 stycznia 2009 r. zostało zniesione. Z kolei, regulacja prawna o treści identycznej, jak w art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z

FUS, znalazła się w art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, który wszedł w życie 1 stycznia 2011 r. W ocenie Trybunału, rozwiązanie przyjęte przez ustawodawcę w kwestionowanych przepisach spowodowało, że osoby, które już skutecznie nabyły i zrealizowały prawo do emerytury w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r. musiały poddać się nowej, mniej korzystnej dla nich treści ryzyka emerytalnego. Ubezpieczeni, którzy prawo do emerytury uzyskali po spełnieniu jedynie warunku osiągnięcia wieku (oraz odpowiedniego stażu ubezpieczeniowego), aby nadal pobierać emeryturę od 1 października 2011 r. musieli ponownie zrealizować swoje prawo do emerytury według nowej treści ryzyka, czyli spełnić także warunek rozwiązania stosunku pracy. Skoro ustawodawca najpierw (do 31 grudnia 2010 r.) uzależnił nabycie prawa do emerytury od osiągnięcia wieku emerytalnego oraz posiadania odpowiedniego stażu ubezpieczeniowego, a następnie (od 1 stycznia 2011 r.) sformułował nowy warunek w postaci rozwiązania stosunku pracy, to warunek ten nie powinien odnosić do ubezpieczonych, którzy prawo do emerytury uzyskali przed 1 stycznia 2011 r. Oceniając przedstawioną sytuację osób, które nabyły i zrealizowały prawo do emerytury w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r., z punktu widzenia zasady ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa oraz bezpieczeństwa prawnego obywateli, Trybunał doszedł do wniosku, że gdyby w momencie przejścia na emeryturę osoby te wiedziały, że będą musiały przerwać zatrudnienie, aby uzyskać świadczenie emerytalne, to w chwili osiągnięcia wieku emerytalnego powstrzymałyby się ze złożeniem wniosku o ustalenie prawa do emerytury i kontynuowałyby zatrudnienie. Działając w zaufaniu do państwa i stanowionego przez nie prawa, ubezpieczeni podjęli w przeszłości decyzję co do przejścia na emeryturę. Gdyby wiedzieli, że nastąpi zmiana stanu prawnego, uzależniająca realizację prawa do świadczenia emerytalnego od uprzedniego rozwiązania stosunku pracy, ich decyzja mogła być inna, bo z perspektywy dokonanej nowelizacji ustawy o emeryturach i rentach z FUS i objęcia nią także tych osób, okazała się dla nich niekorzystna. Trybunał uściślił przy tym, że decyzja o przejściu na emeryturę jest podejmowana przez ubezpieczonego raz na całe życie. Znając warunki, jakie będzie musiał spełnić, aby zrealizować nabyte prawo - w tym wypadku rozwiązanie stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą - ma

on szansę się do nich przygotować. Tymczasem osoby, które przeszły na emeryturę w latach 2009-2010 bez konieczności rozwiązywania stosunków pracy, w związku z decyzją ustawodawcy o objęciu ich tym obowiązkiem, nie miały takiej możliwości. Inną kwestią jest - zdaniem Trybunału - ocena ponownego ustalenia wysokości świadczenia dla osób, które złożyły wniosek o emeryturę w latach 2009-2010, a którym świadczenie zostało zawieszona od 1 października 2011 r. Istota ponownego ustalenia wysokości świadczenia sprowadza się do tego, że emerytowi w tym trybie doliczany jest staż wypracowany od momentu pierwszego przejścia na emeryturę. W podsumowaniu swych wywodów Trybunał wskazał, że gdy ubezpieczony już raz skutecznie spełnił wszystkie warunki nabycia prawa do emerytury, to - z punktu widzenia zasady ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa - niedopuszczalne jest nakazanie mu zastosowania się do nowej treści ryzyka emerytalnego, czyli nakazanie mu ponownego zrealizowania już raz skutecznie zrealizowanego prawa do emerytury. Tymczasem osoby objęte kwestionowanymi regulacjami, podjęły decyzje o przejściu na emeryturę, nie mogąc wówczas przewidzieć, że przepisy zmienią się na ich niekorzyść. W końcowej części uzasadnienia (pkt 9 uzasadnienia "Skutki wyroku") Trybunał stwierdził, że z chwilą ogłoszenia sentencji wyroku w Dzienniku Ustaw, obowiązek rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą - jako warunek realizacji nabytego prawa do emerytury - nie będzie miał zastosowania do osób, które nabyły to prawo w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r. Z kolei, przepisy, które stanowiły przedmiot analizy konstytucyjnej, niewątpliwie pozostają nadal w obrocie prawnym i znajdują zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury w momencie ich wejścia w życie i później, tj. od 1 stycznia 2011 r.

Sąd Najwyższy w rozpoznawanej sprawie nie dokonuje wykładni wyroku Trybunału Konstytucyjnego ani nie wyjaśnia, czy przyznanie ubezpieczonej decyzją organu rentowego w 2010 r. prawa do emerytury w "wieku ustawowym" i realizacja tego prawa jest "nabyciem prawa do emerytury" w znaczeniu użytym w uzasadnieniu tego wyroku (jak wnosi skarżąca). Sąd Najwyższy dokonuje natomiast wykładni przepisów w stanie prawnym powstałym wskutek wyroku Trybunału, do której oczywiście treść uzasadnienia tego wyroku ma istotne



znaczenie. Ponieważ kontrolą konstytucyjności w sprawie K 2/12 został objęty art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS (obowiązujący dopiero od 1 stycznia 2011 r.), to skutki wyroku Trybunału nie mogą dotyczyć osób, które przeszły na emeryturę w czasie, gdy obowiązywał art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, uchylony z dniem 8 stycznia 2009 r. (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 sierpnia 2013 r., III UK 117/12, LEX nr 1383291 i z dnia 14 sierpnia 2013 r., III UK 118/12, OSNP 2014 nr 5, poz. 74 oraz Sądów Apelacyjnych: w Warszawie z dnia 20 marca 2013 r., III AUa 848/12, LEX nr 1316289 i w Białymstoku z dnia 20 czerwca 2013 r., III AUa 151/13, LEX nr 1324666). Tej kategorii emerytów (którzy nabyli prawo emerytury do dnia 8 stycznia 2009 r.) powinien być znany (obowiązujący od 1 lipca 2000 r.) dodatkowy warunek umożliwiający wypłatę świadczenia w postaci obowiązku rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą. To samo dotyczy ubezpieczonych, którzy nabyli prawo do świadczeń emerytalnych po dniu 1 stycznia 2011 r., wobec których stosuje się art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Ubezpieczeni z obydwu tych grup byli w chwili nabywania prawa do emerytury jednakowo świadomi konieczności rozwiązania stosunku pracy, a skoro kontynuowali zatrudnienie, zdecydowali się na zawieszenie prawa do emerytury. Nieobowiązywanie przez pewien czas (od dnia 8 stycznia 2009 r. do dnia 31 grudnia 2010 r.) tego warunku mogło - co najwyżej - stanowić dla nich korzystne zaskoczenie.

W rozpoznawanej sprawie problem objęcia ubezpieczonej (skarżącej) skutkami wyroku Trybunału Konstytucyjnego sprowadzał się do oceny, kiedy "nabyła prawo do emerytury". Czy prawo to nabyła w 2007 r. (w obniżonym wieku), a wówczas skutki wyroku Trybunału by jej nie dotyczyły, czy też w 2010 r. (w "zwykłym" wieku), czyli w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r., wobec czego nie miałby do niej zastosowania warunek rozwiązania stosunku pracy wynikający z art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS (w tym zakresie przepis ten został uznany za niezgodny z Konstytucją RP). W orzecnictwie sądów powszechnych wyrażany jest pogląd, że emerytura przyznana po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego, w sytuacji, gdy ubezpieczony był uprawniony do wcześniejszej emerytury, nie stanowi nowego świadczenia. Prawo do emerytury wcześniejszej bowiem nie wygasa, ale w związku ze ziszczeniem się warunku w

postaci osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego dochodzi jedynie do ustalenia na nowo podstawy wymiaru świadczenia (por. wyroki Sądów Apelacyjnych we Wrocławiu z dnia 28 czerwca 2012 r., III AUa 430/12, LEX nr 1217820; w Lublinie z dnia 30 stycznia 2013 r., III AUa 1120/12; LEX nr 1271914; w Lublinie z dnia 14 lutego 2013 r., III AUa 1130/12, LEX nr 1280631; w Gdańsku z dnia 20 marca 2013 r., III AUa 519/12, LEX nr 1314717; w Łodzi z dnia 27 marca 2013 r., III AUa 212/13, LEX nr 1314786; w Szczecinie z dnia 18 marca 2014 r., III AUa 752/13, Lex Polonica nr 8375890 oraz postanowienie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 7 maja 2012 r., III AUz 57/12, LEX nr 1164695). To stanowisko (które było podłożem rozstrzygnięcia Sądu drugiej instancji w zaskarżonym wyroku) zostało zapoczątkowane uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 2006 r., I UZP 3/06, (OSNP 2007 nr 1-2, poz. 22), w uzasadnieniu której wywiedziono, że emerytura w powszechnym wieku emerytalnym nie stanowi nowego świadczenia, odrębnego rodzajowo od emerytury wcześniejszej, które byłoby ustalane z uwzględnieniem reguł dotyczących określenia wysokości emerytury przyznawanej po raz pierwszy po spełnieniu warunków przewidzianych art. 27 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Taki pogląd wymagałby bowiem przyjęcia założenia, że prawo do emerytury wcześniejszej wygasło, tymczasem obowiązujące przepisy prawa ubezpieczeń społecznych nie dają podstaw do przyjęcia takiej tezy. Ponadto ustawa o emeryturach i rentach z FUS nie operuje pojęciami "nowa emerytura", względnie "nowe świadczenie", a skoro w art. 21 ust. 2 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS jest mowa o "emeryturze dla osoby, która wcześniej miała ustalone prawo do emerytury", to z tego sformułowania wynika, że w zakresie tego samego świadczenia (emerytury) - w związku ze spełnieniem warunku osiągnięcia wieku emerytalnego - dochodzi jedynie do ustalenia na nowo podstawy wymiaru świadczenia. To zapatrywanie Sąd Najwyższy wyraził także w uzasadnieniu uchwały z dnia 8 maja 2008 r., I UZP 1/08 (OSNP 2008 nr 23-24, poz. 353).

W orzecznictwie formułowany jest jednak także pogląd odmienny, w myśl którego emerytura "wcześniejsza" i emerytura "normalna" nie są tożsamymi instytucjami prawa ubezpieczeń społecznych. Już w wyroku z dnia 20 stycznia 2005 r., I UK 120/04 (OSNP 2005 nr 16, poz. 257) Sąd Najwyższy przyjął, że materialnoprawną podstawą żądania w zakresie przyznania wnioskodawczyni

prawa do emerytury w powszechnym wieku emerytalnym nie jest przepis, na podstawie którego przyznano jej prawo do emerytury z tytułu osiągnięcia 55 lat, lecz art. 27 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Prawo do emerytury z tytułu osiągnięcia wieku emerytalnego nie jest przedmiotowo tożsame z prawem do emerytury z tytułu osiągnięcia wieku wynoszącego 55 lat, bo po pierwsze - podstawy prawne tych roszczeń są różne, a po drugie - przesłanki nabycia prawa do tych świadczeń są odmienne, jeśli chodzi o wymagany wiek. Są to zatem dwa odrębne świadczenia emerytalne w rozumieniu art. 95 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, które podlegają odmiennym reżimom prawnym, choćby w zakresie zawieszania lub zmniejszania prawa do tych świadczeń. Przyznanie prawa do emerytury na podstawie art. 26 ustawy o emeryturach i rentach z FUS osobie, która ma ustalone prawo do emerytury z tytułu osiągnięcia wieku wynoszącego 55 lat, nie oznacza więc, że osoba ta ma prawo do dwóch świadczeń emerytalnych lub że tej osobie ustalono prawo do emerytury po raz drugi. Dlatego też Sąd Najwyższy uznał, że złożenie wniosku o przyznanie prawa do emerytury z tytułu osiągnięcia wieku emerytalnego wynoszącego 60 lat przez kobietę, która ma ustalone wcześniejszą decyzją organu rentowego prawo do emerytury z tytułu osiągnięcia wieku 55 lat, oznacza, że organ rentowy nie rozstrzyga w sprawie zakończonej ostateczną decyzją, lecz w nowej sprawie z zakresu ubezpieczenia społecznego. Również w kilku późniejszych orzeczeniach Sąd Najwyższy podzielił stanowisko na temat odrębności rodzajowych zachodzących pomiędzy emeryturą przysługującą z tytułu osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego a emeryturą "wcześniejszą", a tym samym dopuścił możliwość kilkakrotnego (na podstawie różnych tytułów prawnych) nabycia przez tę samą osobę emerytury finansowanej ze środków FUS (por. zwłaszcza uchwałę z dnia 4 lipca 2013 r., II UZP 4/13, OSNP 2013 nr 21-22, poz. 257; a także wyroki z dnia 5 października 2006 r., I UK 82/06, LEX nr 424489; z dnia 9 września 2013 r., II UK 23/13, LEX nr 1375193 i z dnia 19 marca 2014 r., I UK 345/13, LEX nr 1455228 oraz postanowienie z dnia 20 marca 2009 r., I UZP 7/08, LEX nr 658174, a ponadto uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 10 września 2009 r., I UZP 6/09, OSNP 2010 nr 5-6, poz. 72). Tę wykładnię podziela Sąd Najwyższy w rozpoznawanej sprawie, a tym samym uznaje za nietrafny pogląd Sądu Apelacyjnego (który doprowadził do zaskarżonego

rozstrzygnięcia), że emerytura ubezpieczonej przyznana po osiągnięciu przez nią powszechnego wieku emerytalnego, w sytuacji, gdy była uprzednio uprawniona do wcześniejszej emerytury, nie stanowi nowego świadczenia a osiągnięcie przez skarżącą wieku 60 lat jedynie umożliwiło jej możliwość przeliczenia uprzednio przyznanego świadczenia.

Nie oznacza to jednak, że skarga kasacyjna ubezpieczonej podlega uwzględnieniu, gdyż zaskarżony wyrok odpowiada prawu. Jak nietrudno zauważyć przepisy prawa ubezpieczeń społecznych nie dostarczają wprost odpowiedzi na pytanie, czy nabyciem prawa do emerytury przed 8 stycznia 2009 - w kontekście skutków normatywnych wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie K 2/12 - jest uzyskanie przez osobę ubezpieczoną prawa do tzw. wcześniejszej emerytury (co w przypadku skarżącej miało miejsce w dniu 1 marca 2007 r.), czy też miarodajne w tym przedmiocie jest dopiero nabycie prawa do emerytury "normalnej" w związku z osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego (skarżąca uzyskała to prawo w dniu 5 września 2010 r.). Dla porządku należy uściślić, że tak w pierwszym, jak i w drugim wariantcie nabycie prawa do świadczenia emerytalnego - zgodnie z ogólną regułą wyrażoną w art. 100 ustawy o emeryturach i rentach z FUS - następuje *ex lege* z chwilą spełnienia wszystkich warunków wymaganych ustawą, a decyzja organu rentowego wydana w tym przedmiocie ma wyłącznie charakter deklaratoryjny. Analizując wyrok Trybunału Konstytucyjnego (jego uzasadnienie jako wskazówkę interpretacyjną) należy dojść do wniosku, że Trybunał nie ujmował "nabycia prawa do emerytury" w sposób przyjęty w art. 100 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, gdyż odnosił to pojęcie do kontekstu konstytucyjnego, do zasady ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa (art. 2 Konstytucji RP). Trybunał odnosi pojęcie "nabycia prawa do emerytury" nie tylko do spełnienia przesłanek tego świadczenia, ale także do jego realizacji. Przede wszystkim zaś Trybunał analizuje to pojęcie w odniesieniu do stanu świadomości osób przechodzących na emeryturę, gdyż decyduje to o działaniu w zaufaniu do państwa i stanowionego prawa. W szczególności Trybunał wywodzi (pkt 7.2. uzasadnienia), że - oceniając sytuację osób, które nabyły i zrealizowały prawo do emerytury w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r., z punktu widzenia zasady ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa oraz

bezpieczeństwa prawnego obywateli, należy dojść do wniosku, że gdyby w momencie "przejścia na emeryturę" osoby te wiedziały, iż będą musiały przerwać zatrudnienie, aby uzyskać świadczenie emerytalne, to w chwili osiągnięcia wieku emerytalnego zrezygnowałyby ze złożenia wniosku o ustalenie prawa do emerytury i kontynuowałyby zatrudnienie; a zatem, działając w zaufaniu do państwa i stanowionego przez nie prawa, ubezpieczeni podjęli w przeszłości decyzję co do "przejścia na emeryturę". Gdyby wiedzieli, że nastąpi zmiana stanu prawnego, uzależniająca realizację prawa do świadczenia emerytalnego od uprzedniego rozwiązania stosunku pracy, ich decyzja mogła być inna, bo z perspektywy dokonanej nowelizacji ustawy o emeryturach i rentach z FUS i objęcia nią także tych osób, okazała się dla nich niekorzystna. W dalszej części uzasadnienia (pkt 7.3.) Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że decyzja o "przejściu na emeryturę jest podejmowana przez ubezpieczonego raz na całe życie"; znając warunki, jakie będzie musiał spełnić, aby zrealizować nabyte prawo - w tym wypadku rozwiązanie stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą - ma on szansę się do nich przygotować; może zatem odpowiednio ułożyć stosunki ze swoim dotychczasowym pracodawcą, ewentualnie poszukać pracodawcy, który zgodzi się rozwiązać z nim stosunek pracy, po czym ponownie go nawiązać; osoby, które "przeszły na emeryturę" w latach 2009-2010 bez konieczności rozwiązywania stosunków pracy, w związku z decyzją ustawodawcy o objęciu ich tym obowiązkiem, nie miały takiej możliwości. W podsumowaniu (pkt 7.5. uzasadnienia) Trybunał przyjmuje, że, jeśli ubezpieczony już raz skutecznie spełnił warunki do nabycia emerytury, to niedopuszczalne jest - z punktu widzenia zasady ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa - nakazanie mu zastosowania się do nowej treści ryzyka, czyli nakazanie mu ponownego zrealizowania już raz skutecznie zrealizowanego prawa do emerytury.

Oznacza to, że z punktu widzenia zasady ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa, istotne jest, czy ubezpieczony "przeszedł na emeryturę" (złożył wniosek o emeryturę, na którą przechodzi się raz w życiu) w stanie prawnym, w którym dla realizacji tego prawa wymagane było spełnienie warunku rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą. W takiej sytuacji ubezpieczony wiedział bowiem, że musi przerwać zatrudnienie, aby

uzyskać świadczenie emerytalne. Prawo ubezpieczeń społecznych nie zna pojęcia "przejścia na emeryturę". Dlatego konieczne jest znalezienie odpowiednich rozwiązań przez systemowe odwołanie się do regulacji z innych dziedzin prawa o charakterze najbardziej zbliżonym (w aspekcie podmiotowym i przedmiotowym) do norm prawa ubezpieczeń społecznych określających zasady nabywania uprawnień emerytalnych.

W pierwszym rzędzie należy zatem zwrócić uwagę na regulacje z zakresu prawa pracy, zwłaszcza przewidujące szczególne uprawnienia pracowników objętych tzw. ochroną przedemerytalną. Zgodnie z art. 39 k.p., pracodawca nie może wypowiedzieć umowy o pracę pracownikowi w okresie 4 lat poprzedzających osiągnięcie przez niego wieku emerytalnego, jeśli staż pracy umożliwia mu uzyskanie prawa do emerytury z osiągnięciem tego wieku. Na tle tego przepisu w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażano wielokrotnie pogląd, że ochrona przedemerytalna z art. 39 k.p. rozciąga się na pracowników, którzy korzystają z uprawnień do "normalnej" emerytury, jak i do tych, którzy są uprawnieni do przejścia na emeryturę "wcześniejszą" po osiągnięciu ustawowo obniżonego wieku emerytalnego. Sąd Najwyższy stanowczo zwraca przy tym uwagę, że pracownik może skorzystać z ochrony przewidzianej w art. 39 k.p. - czyli przed przejściem na emeryturę - "tylko jeden raz w życiu" (por. wyroki z dnia 29 lipca 1997 r., I PKN 227/97, OSNAPiUS 1998 nr 11, poz. 326; z dnia 28 marca 2002 r., I PKN 141/01, OSNP 2004 nr 5, poz. 86; z dnia 5 lutego 2004 r., I PK 348/03, OSNP 2004 nr 24, poz. 417 oraz z dnia 5 maja 2011 r., II PK 282/10, OSNP 2012 nr 11-12, poz. 140). Ochrona, o której mowa w art. 39 k.p., ma wymiar indywidualny i odnosi się do wieku umożliwiającego konkretnemu pracownikowi uzyskanie prawa do emerytury i z tej przyczyny nie może być ruchoma, bowiem w przeciwnym wypadku mogłoby to wprowadzać stan niepewności co do okresu obowiązywania zakazu wypowiedzenia umowy o pracę (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 2012 r., I PK 145/12, LEX nr 1284682). Oznacza to więc, że osoba, która zgodnie z ustawą może uzyskać uprawnienie emerytalne w wieku niższym niż powszechny, korzysta z ochrony gwarantowanej w art. 39 k.p. w okresie poprzedzającym osiągnięcie przez nią obniżonego wieku i traci tę ochronę (definitywnie) w dacie osiągnięcia tego wieku. Taki pracownik nie uzyska już (ponownej) ochrony po skończeniu wieku

obniżonego a przed osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego. Uznanie, że pracownik po zakończeniu okresu ochronnego z art. 39 k.p. wskutek spełnienia przesłanek do emerytury w obniżonym wieku, wchodzi w kolejny okres ochronny wynikający z oczekiwanego nabycia prawa do emerytury w normalnym wieku emerytalnym prowadziłoby do wydłużenia okresu ochronnego ponad 4 lata, wbrew regulacji z art. 39 k.p. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2013 r., II PK 353/12, Legalis nr 734543).

Spośród innych przepisów prawa pracy, które "przejściu pracownika na emeryturę" nadają istotne znaczenie z punktu widzenia zachowania uprawnień pracowniczych, należy wskazać regulacje dotyczące przejścia na wcześniejszą emeryturę w kontekście nabycia prawa do nagrody jubileuszowej (regulacje poświęcone prawu do odprawy emerytalnej mają mniejsze znaczenie ze względu na kryterium "jednorazowości"). W szczególności należy przywołać pogląd przedstawiony w uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego (odmawiającego podjęcia uchwały na pytanie prawne sądu drugiej instancji) z dnia 12 grudnia 2011 r., I PZP 1/11 (OSNP 2012 nr 21-22, poz. 263; OSP 2013 nr 4, poz. 40, z glosą H. Szewczyk), zgodnie z którym przejść na emeryturę w taki sposób, który uprawniałby pracownika samorządowego do nabycia prawa do nagrody jubileuszowej, mimo nieosiągnięcia wymaganego wieku, można "tylko raz w życiu". Z tej właśnie przyczyny - zdaniem Sądu Najwyższego - pracownikowi samorządowemu nie przysługuje prawo do nagrody jubileuszowej, jeżeli przed podjęciem zatrudnienia miał przyznane prawo do wcześniejszej emerytury, którą zawiesił w związku z tym zatrudnieniem, choćby po ustaniu zatrudnienia rozpoczął pobieranie świadczenia emerytalnego z tytułu osiągnięcia normalnego wieku emerytalnego. Jeśli więc pracownik po uzyskaniu prawa do emerytury wcześniejszej wykonywał (nadal) pracę zarobkową, a następnie (w sposób definitywny) z niej zrezygnował, to wówczas można co najwyżej mówić o jego "powrocie na emeryturę", ale z całą pewnością już nie o "ponownym przejściu (odejściu) na to świadczenie".

Mając to na uwadze Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą skargę aprobuje stanowisko, zgodnie z którym pracownik w trakcie kariery zawodowej "tylko raz w życiu przechodzi na emeryturę". Może to nastąpić wskutek

uzyskania przez pracownika prawa do emerytury w obniżonym wieku. W kontekście zasady ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa, istotne jest więc, czy w stanie prawnym obowiązującym w dacie "przejścia na emeryturę", przez które należy rozumieć również nabycie prawa do emerytury w obniżonym wieku, dla realizacji tego prawa wymagane było spełnienie warunku rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą. W takiej sytuacji ubezpieczony miał bowiem świadomość, że musi przerwać zatrudnienie, aby uzyskać świadczenie emerytalne. Wobec tego należy przyjąć, że art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, ma zastosowanie do osób, które przed dniem 8 stycznia 2009 r. nabyły prawo do emerytury w obniżonym wieku a następnie w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r. nabyły (i zrealizowały) prawo do emerytury po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego, gdyż osoby te nie są objęte skutkiem wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r., K 2/12.

Skarżąca przeszła na emeryturę w dniu 1 marca 2007 r., gdyż wówczas złożyła wniosek i nabyła prawo do emerytury w obniżonym wieku. Skoro ubezpieczona po raz pierwszy (i jedyny w życiu) "przeszła" na emeryturę ("wcześniejszą") w marcu 2007 r., to mimo kontynuowania zatrudnienia u dotychczasowego pracodawcy, nie mogła już ponownie przejść na emeryturę ("zwykłą") w dniu 5 września 2010 r. Ubezpieczona nabyła prawo do emerytury ("wcześniejszej") przed dniem 8 stycznia 2009 r. i miał do niej zastosowanie art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS. W okresie między 8 stycznia 2009 r. a 31 grudnia 2010 r. ubezpieczona osiągnęła powszechny wiek emerytalny i organ rentowy wypłacał jej emeryturę, poczynając od września 2010 r. Po wejściu w życie art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, od 1 października 2011 r. organ rentowy zawiesił skarżącej prawo do emerytury z uwagi na kontynuowanie zatrudnienia a wznowienie wypłaty świadczenia nastąpiło od dnia 1 października 2012 r. w związku z rozwiązaniem przez ubezpieczoną stosunku pracy. Do skarżącej miał zastosowanie art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, gdyż jej sytuacja (faktyczna i prawna) nie została objęta skutkami wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie K 2/12. Wobec tego nie wystąpiła podstawa wznowienia prawomocnie zakończonego postępowania z art. 401<sup>1</sup> k.p.c. Oznacza



to, że zaskarżony wyrok - mimo częściowo błędnego uzasadnienia - odpowiada prawu.

W tym stanie rzeczy skarga kasacyjna ubezpieczonej podlegała oddaleniu na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c.